

Oblicza demokracji w Ameryce Łacińskiej.

Written by Ania Alfonso Gonzalez

Thursday, 17 January 2008 02:02 - Last Updated Monday, 25 May 2009 21:01

Z listopadowego sondażu możemy dowiedzieć się, że wśród 18 krajów, połowa badanych deklaruje się jako demokraci. Jednocześnie większość ankietowanych jest zdania, że wolny rynek jest najbardziej rozwojową opcją dla kontynentu.

Okazuje się, że latynoamerykanie, którzy nie są w pełni zadowoleni z demokracji, nie chcą zmienić ustroju na socjalistyczny. Oczekuje się raczej zmian w systemie funkcjonowania państw, tak by dawał większą ochronę obywatelom, lepszy system opieki zdrowotnej oraz szanse rozwoju. Choć w 2007 roku większość mieszkańców Ameryki Południowej odczuło poprawę wciąż pozostaje wiele niespełnionych oczekiwań. Znakiem poprawiającej się sytuacji gospodarczej w tym regionie jest mniejsza obawa przed bezrobociem wśród ankietowanych. Po raz pierwszy przestępczość jest na pierwszym miejscu wśród zagrożeń, nie lęk przed utratą pracy.

Mniej niż jedna piąta badanych opowiedziała się za systemem rządów socjalistycznych, które największe poparcie mają w Gwatemali i Paragwaju. Znacznie spadło to poparcie w Meksyku i Brazylii, wynosi teraz 17 %, podczas gdy w 2001 roku, było 35 %.

Oto mały przegląd stanu demokracji w poszczególnych krajach Ameryki Południowej, z listopada 2007:

Brazylia - prezydent Luiz Inácio Lula da Silva okazał się być najpopularniejszym politykiem kontynentu według sondażu Latinobarometro. Brazylijczycy nie wyrazili tendencji antydemokratycznych, ale są zawiedzeni powolnym rozwojem wolnego rynku i oczekują reform w tym zakresie.

Meksyk - podobnie jak w Brazylii, społeczeństwo oczekuje poprawy sytuacji w kraju. W ostatnich czterech latach niska inflacja i spadek bezrobocia dają nadzieję na ustabilizowaną gospodarkę. Z sondażu wynika, że Meksykanie chcieli by się czuć bezpieczniej w swoim kraju. Gospodarka wolnorynkowa postrzegana jest jako najlepsza perspektywa.

Argentyna - spada poparcie dla demokratów w tym kraju. Demokraci czują się zagrożeni przez rosnące poparcie dla lewicy i przez tendencje do dynastii w kraju, wybory wygrała Christina Fernandez, żona byłego prezydenta- Nestora Kirchnera (który dąży do nacjonalizacji gospodarki)

Chile - prezydent Michelle Bachelet, z partii lewicowej cieszy się coraz mniejszym poparciem po reformach socjalnych przeprowadzonych od 2006.

Paragwaj, Gwatemala - to tutaj odnotowano najmniejsze zadowolenie z funkcjonowania demokracji i niewielkie poparcie dla wizji państwa z totalitarnym rządem.

Peru - sytuacja przedstawia się podobnie jak w Paragwaju, tylko 37 procent społeczeństwa wyraziło swoje poparcie dla demokracji. Warto też odnotować, że procent ten wzrósł od 2001, kiedy wynosił 25%.

Kostaryka, Panama, Boliwia, Ekwador, Nikaragua - to kraje, w których największym poparciem cieszą się partie prawicowe lub socjal-demokratyczne, jednak niezmiennie od

Oblicza demokracji w Ameryce Łacińskiej.

Written by Ania Alfonso Gonzalez

Thursday, 17 January 2008 02:02 - Last Updated Monday, 25 May 2009 21:01

czterech lat społeczeństwo chce kontynuować drogę demokracji i gospodarki wolnorynkowej.

Kolumbia - 75 % obywateli tego kraju uważa że wolny rynek jest dla nich najlepszą opcją, choć tylko 30% jest zadowolonych z tego jak funkcjonuje u nich demokracja.

Republika Dominikana – w 2007 roku poparcie dla demokracji spadło z 71 do 64 %

Wenezuela- 56 % procent ankietowanych opowiedziało się za demokracją. Podobny procent Wenezuelczyków twierdzi, że ich zarobki wzrosły o 25% od czasu kiedy prezydentem został Hugo Chavez. Ponad 60% badanych skarży się na swoje dochody, szacują, że w ostatnich latach ceny w kraju wzrosły o 49%. W 2007 roku odnotowano spadek poparcia dla prezydenta Hugo Chaveza, popularniejszym od niego okazał się król Hiszpanii Juan Carlos.

Źródła:

<http://www.latinobarometro.org/>

<http://www.economist.com/>